

Ja mam słabość

Irena Santor

Nie myślę, co będzie z nami
Czy zechce mi dopomóc czas?
Nie martwię się przed czasem
Ciesz się tymczasem
Liścik z kłamstewkami

Ja mam słabość do czerwonych goździków od ciebie
Z niepoważnym liścikiem od ciebie
Ja do ciebie, ja do ciebie tę słabość mam
A ta słabość, a ta słabość dodaje mi siły
I ośmiela nadzieję, mój miły
Na tę radość, kiedy powiesz mi sam:
Komu jest tak jak nam?

Nie z tobą - to nigdy z nikim
Czy zechce mi dopomóc czas?
Jak nie da się inaczej
Trochę znów popłaczę
Czekam na goździki

Ja mam słabość do czerwonych goździków od ciebie
Z niepoważnym liścikiem od ciebie
Ja do ciebie, ja do ciebie tę słabość mam
A ta słabość, a ta słabość dodaje mi siły
I ośmiela nadzieję, mój miły
Na tę radość, kiedy powiesz mi sam:
Komu jest tak jak nam?

A ta słabość, a ta słabość dodaje mi siły
I ośmiela nadzieję, mój miły
Na tę radość, kiedy powiesz mi sam:
Komu jest tak jak nam?